

90 lat polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych

środa, 25 marzec 2009

There are no translations available90 lat temu rząd Stanów Zjednoczonych jako pierwszy uznał nowo narodzoną Rzeczpospolitą Polską. Przez cały 2009 rok będą odbywać się rozmaite uroczystości i imprezy kulturalne upamiętniające ważne wydarzenia z historii stosunków polsko-amerykańskich.

90 lat temu rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej jako pierwszy uznał de iure odrodzoną Polskę i nawiązał 29 stycznia 1919 r. stosunki dyplomatyczne z rządem Rzeczypospolitej Polskiej premiera Ignacego Paderewskiego.

Przez cały 2009 rok Ambasada USA w Warszawie wraz z Konsulatem Generalnym USA w Krakowie, Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP i innymi instytucjami w Polsce, będą organizować rozmaite uroczystości i imprezy kulturalne upamiętniające ważne wydarzenia z historii stosunków polsko-amerykańskich.

Oficjalne rozpoczęcie obchodów rocznicy nastąpiło 12 stycznia. Przed południem odbyło się przyjęcie dyplomatyczne w rezydencji ambasadora Victora Ashe'a. Po południu już z udziałem mediów w Pałacu Przeździeckich przy Foksal miała miejsce ceremonia wymiany not dyplomatycznych i symbolicznych podarunków. Ambasador Ashe sprezentował ministrowi Radosławowi Sikorskiemu pamiątkową księgę. Natomiast polski minister amerykańskiemu ambasadorowi okolicznościową monetę wydaną przez NBP na 400 rocznicę polskiej emigracji do Ameryki. Minister Sikorski przedstawił też okolicznościowy album na 90-lecie polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych wydany przez msz przy wsparciu ambasady USA. Zob. galerię fotografii. [link](#)

Minister Radosław Sikorski i ambasador Victor Ashe podsumowali w krótkich wystąpieniach dotychczasowe relacje między obydwojoma państwami. Obaj wyrazili przekonanie, że pod rządami administracji Baracka Obamy stosunki między Polską a USA będą równie dobre jak w ostatnich latach.

Radosław Sikorski powiedział, że w ciągu ostatnich 90 lat naród polski często uzyskiwał wsparcie zarówno ze strony rządu amerykańskiego, jak i obywateli tego kraju. Pomoc ta dała podstawy do budowy nowych relacji między obu państwami po odzyskaniu przez Polskę suwerenności. Ten nowy etap, to według Sikorskiego przede wszystkim aktywna współpraca na rzecz partnerstwa euroatlantyckiego. Jej świadectwem jest zaangażowanie polskich żołnierzy obok USA w Afganistanie i Iraku oraz plan budowy elementów tarczy antyrakietowej w Polsce. Minister Sikorski wyraził nadzieję, że administracja Baracka Obamy będzie kontynuować ten projekt i wywiąże się z zobowiązań, które jesienią 2008 podpisali przedstawiciele Polski i USA.

Ambasador Victor Ashe przypomniał, że chociaż historia oficjalnych stosunków dyplomatycznych to 90 lat, to relacje między Polską a Stanami Zjednoczonymi są znacznie dłuższe. Ambasador zapewnił, że nowa administracja amerykańska Baracka Obamy będzie kontynuować dotychczasową politykę wobec Polski. Wyraził przekonanie, że jego następcą na stanowisku ambasadora USA w Polsce będzie potrafił wykorzystać dotychczasowe dobre doświadczenia, a nawet - jak się wyraził - "zbudować coś jeszcze więcej".

Na rok 2009 zaplanowano szereg uroczystości upamiętniających ważne wydarzenia z historii stosunków polsko-amerykańskich, takie jak założenie Dywizjonu Kościuszki przez amerykańskich pilotów w 1920 r., zainicjowana przez Paderewskiego akcja pomocy dla ubogich i artystów w Ameryce, wsparcie USA dla Solidarności i niezależnej Polski w latach zimnej wojny. Podczas obchodów rocznicowych odbędą się też imprezy kulturalne podkreślające wspólny wkład USA i Polski w rozwój muzyki klasycznej, jazzu i sztuki oraz rolę, jaką polscy imigranci odgrywają od wieków w kształtowaniu amerykańskiego społeczeństwa.

Wspomniany album pamiątkowy wydany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych poświęcony jest właściwie całej historii stosunków polsko-amerykańskich. Cztery eseje historyczne tam zawarte obejmują cztery stulecia od 1608 do 2008 r. I tak James S.Pula w tekście "Przyjmijmy ich z otwartymi ramionami..." pisze o dziejach polskich emigrantów w Ameryce w okresie od 1608 do 1918 r.; Krzysztof Michałek "Powinno powstać niezawisłe państwo polskie..." omawia okres 1918-1947; Piotr S.Wandycz "Widziałem Polskę zdradzoną" zajmuje się latami zimnej wojny 1947-1988; a Henryk Szlajfer "Jeśli eksperyment w Polsce się powiedzie, inne kraje mogą pójść w jej ślady" dwudziestowieciem od przełomu 1989 do 2008.

Co cenne, teksty te zbierają w syntetyczny sposób najważniejsze daty, osoby, wydarzenia i problemy historii polsko-amerykańskiej. A przy tym, mimo okolicznościowego charakteru publikacji, nie pomijają trudnych spraw i rozbieżności, których przecież nie brakowało. Z tekstami Jamesa Puli, Krzysztofa Michałka i Henryka Szlejfera można zapoznać się online. [link](#)

Częścią polsko-amerykańskich związków jest Radio Wolna Europa, które przez 47 lat, licząc od pierwszych audycji przygotowywanych od sierpnia 1950 r. w Nowym Jorku do ostatnich redagowanych w październiku 1997 w Warszawie, przekazywało polskim słuchaczom niecenzurowane informacje, podtrzymywało ich na duchu, broniło przed represjami, towarzyszyło w trudnych chwilach i wzlotach.

Historia stosunków polsko-amerykańskich w Radiu też nie była pozbawiona napięć, nieporozumień, różnic zdań. Zdarzało się, że punkty widzenia na pewne sprawy lub zamierzone krótkoterminowe cele polskiego zespołu i amerykańskiego kierownictwa Radia różniły się. Rozwiązywano je w duchu partnerstwa i w imię wspólnego nadrzędnego celu - wolności słowa, Polski, Europy. Jan Nowak-Jeziorański powiedział podczas obchodów rocznicy Rozgłośni Polskiej RWE w 2002 r. w rezydencji ówczesnego ambasadora Christophera Hilla, że my Polacy mamy dług do spłacenia Ameryce za to Radio. Spłaćmy ten dług wspierając niezależne media adresowane do tych narodów, które nie mogą jeszcze cieszyć się wolnością.